

numer

**5**

kwiecień 2002

Wydaje: Stowarzyszenie  
„Cracovia – Grupa 100”

cena **5** PLN

MIESIĘCZNIK SYMPATYKÓW CRACOVII

# PASY

Awans!

## Piłkarki niepokonane

Hokej

## Finat i zadyma



- Kowalik
- Super gol 10-lecia
- Sperling
- Arka – Lech

Wielkanoc nasza!

## Jaja i smok

# WITAMY

Jako nowy prezes MKS Cracovia SSA czuję się w obowiązku napisać parę zdań do gazety, którą przecież współtworzyłem i współtworzę.

Zacznę od jednego - już w następnym numerze "Pasów" przedstawię Wam - kibicom Cracovii - plan ratowania naszego wynędzniałego klubu. Ten plan już w znacznej części istnieje - jest nawet stopniowo realizowany. Muszę jeszcze tylko dopiąć kilka szczegółów, by ogłosić go publicznie.

Co mogę powiedzieć na dziś? Tyle tylko, że nie jestem niestety czarodziejem, nie posiadam magicznej różdżki - i dlatego nie załatam w okamgnieniu ogromnej dziury w budżecie spółki. Tak - mamy długi i mamy ogromną zapaść finansową. Ciężko przeżyć bez przychodów, o które należało zadbać dużo wcześniej, żeby je dzisiaj konsumować. Można tylko łątać dziury, co czynimy m.in. dzięki stowarzyszeniu, z którego się wywodzę - Grupie 100. Ta Grupa niewątpliwie się rozwija i jest coraz moc-

niejsza - i to jest jedna z nadziei na lepszą przyszłość Cracovii.

Kondycja spółki jest więc zła, także w aspekcie sportowym (drużyna była konsekwentnie osłabiana). Staramy się to jednak systematycznie zmieniać. Obniżamy koszty, próbujemy zwiększać przychody. Jak pewnie zauważyliście

Od prezesa

## Nie czekać

w organizacji meczów na Cracovii uczestniczy kilkudziesięciu społecznych działaczy, którzy działają w wewnętrznych służbach porządkowych, pracują w kasach, na stoiskach z żywnością, pamiątkami i wydawnictwami. To ogromna pomoc, dzięki której zmieniło się jedno - mecze na Cracovii dotąd przynosiły straty. Od wiosny przynoszą zysk.

Budujemy też grupę złożoną z mniejszych sponsorów, która da Cracovii alternatywę wobec większych inwestycji, na które ciągle liczymy, ale które nie mogą być jedyną drogą ratunku dla klubu. Poszukujemy mniejszych i większych sponsorów, liczymy każdy grosz z wydawnictw, pamiątek. Podpisujemy barterowe umowy na towary potrzebne

w działalności klubu. To jest filozofia małych kroków, na której można zbudować wizerunek nowego, zaradnego klubu.

Tak - wierzę, że któraś z naszych wielkich szans (Ivaco, dzierżawa terenów przy 3 maja, sponsor dla piłkarzy) - w końcu się spełni. Powiem więcej - negocjacje, które się toczą w tych sprawach naprawdę mają widoki na powodzenie. I uczynię wszystko, żeby te negocjacje jak najszybciej zamknąć.

Ale wierzę też, że upragniony inwestor nie musi być jedyną nadzieją dla Cracovii. Musimy budować także fundamenty z drobnych cegiełek, musimy umieć zarabiać, musimy potrafić organizować budżet klubu z rzeczy małych, których suma może postawić nasze Pasy na nogi, uczynić klub sprawnym. Nie możemy i nie będziemy czekać na Dobrego Wujka.

Cracovia ma swoje poważne szanse. Chcę je wykorzystać. Ten klub wiele dla mnie znaczy - dlatego podpisałem kontrakt tylko na pół roku. Jeżeli w tym czasie Cracovia nie uczyni znaczącego postępu finansowo-organizacyjnego - odejdę.

Paweł Misior

### PRENUMERATA „PASÓW”

Wszelkie wpłaty (na „czerwonych przekazach”) oraz pytania kierujcie do naszego przedstawiciela:

Adam Olszowski, tel. 0602 64 89 33, e-mail: a.olszowski@cracovia.krakow.pl

Prenumerata roczna - 9 numerów wraz z kosztami listów poleconych! - 81 zł!

Egzemplarze pojedyncze - TYLKO 5 zł/szt. (+ 4 zł za każdy list polecony).

Można zamawiać wysyłkę hurtem.

Wydawca: Stowarzyszenie

### „Cracovia – Grupa 100”

Redagują: Paweł Misior i Dariusz Mróz

Fotoskład: Ryszard Wachel

Projekt plastyczny: Ryszard Szokalski

Korespondencję prosimy kierować na adres klubu: Miesięcznik „Pasy”, MKS Cracovia, ul. Kraszewskiego 33, 30-110 Kraków.

e-mail: redakcja@hotels.pensions.pl

Miesięcznik „PASY” kupisz: Cafe „BEST”, ul. Konfederacka 27, Cafe „ALGA”, róg Focha i Kałuży, Pub „Wilcza Jama”, ul. Klonowica 2,

MKS CRACOVIA, ul. Kraszewskiego 33, Sklep wielobranżowy ul. Na Kozłowie 18b, Wieliczka

- ul. Dembowskiego (parking główny obok restauracji „U Kmity”)



Wielkanocne szaleństwa - strony 10-11

# Atmosfera od zera

„Już od rana pod kasami tłumy się zbierają, wiślak pyta: co się dzieje? A to Pasy grają”.

Kiedyś nie było meczu bez odśpiewania tej piosenki. A dzisiaj? Frekwencja na stadionie im. marszałka Piłsudskiego przy Kałuży coraz mniejsza. O tłumach pod kasami dawno już zapomniano. W niebyt powoli odchodzi już tradycyjne „Hej, hej, Cracovia” i kolorowy, oflagowany sektor cracoviackich fanów.

Czy może być inaczej, gdy rywale Cracovii są nieatrakcyjni (Niedźwiedź, Łada)? Kiedy nasi grają tylko o pietruszkę? Kiedy kopią piłkę tak marnie, że aż boli głowa (fakt, że za czapkę gruszek)?

W łodzi na ŁKS-ie sytuacja sportowo-finansowa jest podobna do naszej. Piłkarze ŁKS grają mizernie, ich rywale w większości też są mało atrakcyjni, kasy nie ma, bo Ptak odleciał. Zostały długi i 3 liga wydaje się murowana.

Ale ich trybuny żyją. Dzięki panującej na nich atmosferze, nawet kiepskie mecze wydają się wielkimi widowiskami. Kibice ŁKS rywalizują z Legią, Wisłą, Widzewem, czy Ruchem – nie bezpośrednio, ale korespondencyjnie – frekwencją na trybunach. Są race, wulkany, flagi i doping na maksa. Powstają grupy, których zadaniem jest oprawa wizualna spotkań. Mimo, że ich klub jest na dnie, to chcą i potrafią się dobrze bawić.

Niby chcemy, żeby tak było u nas. Co nas powstrzymuje? Możemy przecież śmiało – mimo wszechobecnej kichy – pokazać biało-gwardzistom co to jest doping i ilu naprawdę nas jest. Wszyscy poczulibyśmy się lepiej. W ekstraklasie głośny i kolorowy sektor to nie sztuka, ale w trzeciej lidze to coś! Wystarczy się przełamać – zrobimy to! Dla siebie, dla Cracovii i przyszłych pokoleń!

**Konrad Wspaniały**

## Ten mecz musimy wygrać



# Nowości

### CRACOVIA IVACO CENTER

Wróble ćwierkają wokół, że ostatni, najzupełniej już ostateczny wyrok NSA w sprawie naszej inwestycji zapadnie za miesiąc - dwa... Jeśli wygramy (módlcie się w intencji), to inwestycja powinna dosyć szybko ruszyć, a kasa klubu zacząć oddychać banknotami.

### PARKING

Sprawa ma związek z tym co wyżej. Otóż klub był blisko ponownego uruchomienia parkingu, ale w obliczu pisemnych zapewnień o szybkim wyroku NSA - inwestor nie wyraził zgody na krótkoterminową reaktywację parkingu. I to trzeba rozumieć - warto jeszcze chwilę poczekać.

### 3 MAJA

Jak wieść niesie prezes Cupiał dał sobie na wstrzymanie i na razie rezygnuje z pasiastych terenów. Co do innego inwestora, którego interesuje kawałek naszych włości przy 3 maja - to niby jest już blisko decyzji, a ciągle jeszcze nie podpisuje umowy. Może niebawem nastąpi przełom.

### SPONSOR Z AUSTRII

Po intensywnych rozmowach - w Cracovii i w Urzędzie Miasta - sprawa wygląda coraz bardziej obiecująco. Być może już niebawem będziemy mieć poważnego sponsora

na futbol. Okaże się pewnie za jakiś czas.

### SPONSOR Z ANGLII

A może tym sponsorem będzie właśnie Anglik? Rywalizuje przecież twardo i wytrwale z Austriakiem. Nieoficjalnie wiadomo, że też ma niezwykle ciekawe argumenty w zanzardzu - może nawet na, lekawsze?

## Cytat numeru:

„Są tu też kibice desperackiego klubu Cracovii Kraków którzy wykorzystują każdą dogodną sytuację żeby zaistnieć”

Agata Młynarska  
w relacji telewizyjnej  
podczas imprezy "Gole  
dla Smoka" (01.04.2002)

# FUTBOL

Fatalny układ terminarza sprawił, że krakowianie zaczęli rundę od dwóch spotkań wyjazdowych.

Można się było obawiać, czy "pasy" zdołają wywalczyć jakieś punkty. Nieoczekiwanie w Dębicy można było wygrać ale na przeszkodzie stanął były zawodnik Cracovii, syn prezesa - Maciej Palczewski, który od tej rundy występuje w dębickim klubie po przejściu z Dalinu Myślenice. W drugiej połowie krakowianie stracili całą przewagę.

W Wieliczce był typowy mecz na remis i skończyło się polubownie. Krakowian "ugodził" były zawodnik tego klubu - mistrz Polski juniorów w barwach Cracovii, grający jeszcze w zeszłym sezonie w "pasach" Piotr Gruszka.

Konieczne było zwycięstwo w pierwszym wiosennym meczu u siebie. Choć nie przyszło ono łatwo, bo



Ligowa wiosna

## Przeciętnie



darze tylko zremisowali. Niestuszenie opuścił boisko Krzysztof Hajduk, którego sędzia skrzywdził, pokazując mu drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną. Zapewne Niedźwiedź śni się po nocach Piotrowi Bani. Nie wykorzystał 200-procentowej okazji bramkowej, jesienią na boisku rywala było podobnie...

tofi

mecz obfitował w ostre starcia, to jednak skończył się po myśli gospodarzy. Debiutował Anton Hubar, ale nabawił się kontuzji.

W kolejnym meczu - w Lubartowie, goście mieli przewagę ale skończyło się nie po ich myśli. Ta drużyna wyraźnie "nie leży" Cracovii. Wszyscy pamiętamy jeszcze jesienny mecz w Krakowie - 2:3 mimo prowadzenia 2:0.

Stracone punkty zostały odrobione w spotkaniu z Ładą. Pięknym golem z rzutu wolnego z 30 metrów popisał się Robert Ziółkowski. Znow pokazal się na boisku Hubar, ale szybko "zrobił" dwie żółte kartki i tuż przed końcowym gwizdkiem musiał opuścić boisko.

I wreszcie ostatni pojedynek z Niedźwiedziem. Mimo przewagi gospo-

### Tabela III ligi

1. Stal St. Wola	23	49	37:10
2. Siarka Tarnobrzeg	23	45	43:21
3. Pogoń Staszów	23	41	35:23
4. Proszowianka	23	40	39:28
5. Cracovia	23	36	30:20
6. Górnik Wieliczka	23	33	29:23
7. Lewart Lubartów	23	32	29:30
8. Sandecja Nowy Sącz	23	32	18:21
9. Świt Krzeszowice	23	30	27:33
10. Niedźwiedź	23	29	32:30
11. Łada Biłgoraj	23	29	26:31
12. Korona Kielce	23	29	22:28
13. Unia Tarnów	23	28	27:31
14. Wisłoka Dębica	23	28	22:27
15. Stal Kraśnik	23	28	22:33
16. Pogoń Leżajsk	23	24	21:28
17. Polonia Przemyśl	23	24	20:27
18. Star Starachowice	23	12	19:53

Mecz po meczu

# Grali

XVIII kolejka: WISŁOKA Dębica - **CRACOVIA** 2:2 (1:2)

Bizoń 45, Nowak 53 - Hrapkowicz 20, Hajduk 38.

Paluch - Duda, Kowalik, Kopyść - Morawski, Ziółkowski (85 Bagnicki), Baran, Wacek (88 Rosiek) - Bania, Hrapkowicz (74 Szwajdych).



XIX kolejka: GÓRNIK Wieliczka - **CRACOVIA** 1:1 (1:1)

Gruszka 14 (karny) - Duda 45.

Paluch - Duda, Bagnicki, Kopyść - Morawski, Ziółkowski, Baran, Hajdujk, Wacek - Bania, Hrapkowicz (Stachurski).



XX kolejka: **CRACOVIA** - KORONA Kielce 2:1 (1:0)

Hajduk 43, Duda 69 - Salwa 48.

Słomka - Duda, Bagnicki, Ziółkowski (89 Kopyść) - Wacek (57 Hubar), Hajduk, Fudali (38 Grodzicki), Baran, Morawski - Bania, Podsiadło (73 Hrapkowicz).



XXI kolejka: LEWART Lubartów - **CRACOVIA** 1:0 (1:0) Klepacz 25

Paluch - Duda, Bagnicki, Ziółkowski - Morawski, Hajduk, Fudali (66 Grodzicki), Baran (63 Hrapkowicz), Wacek - Bania, Podsiadło (55 Hermaniuk)



XXII kolejka: **CRACOVIA** - ŁADA Biłgoraj 2:0 (1:0)

Ziółkowski 42, Bania 67

Paluch - Duda, Ziółkowski, Bagnicki - Morawski (75 Szwajdych), Hajduk, Fudali (72 Grodzicki), Baran, Wacek - Bania (86 Paszkiewicz), Hermaniuk (60 Hubar).



XXIII kolejka: **CRACOVIA** - NIE-DŹWIEDŹ 0:0

Paluch - Duda, Ziółkowski, Bagnicki - Morawski, Hajduk, Fudali (76 Grodzicki), Baran, Wacek (13 Szwajdych) - Bania (86 Paszkiewicz), Hermaniuk (46 Hubar).

# G.D.

Duda...



Hajduk...



## Foto - Łada



Hermaniuk...

**REKLAMUJĄC SIĘ  
W „PASACH”  
wspierasz futbol  
w Cracovii**

Najładniejsza bramka dla Cracovii w ostatnim dziesięcioleciu - sonda przeprowadzona na naszej stronie internetowej.

## depesz

- Oto moj typ:
- 1. Prokop (obie w meczu z Jeziorakiem)
- 2. Bagnicki (w meczu z Avia)
- 3. Duda (w meczu z Wisła)
- 4. Ksiezyc (w meczu ze Stala Rzeszow)
- 5. Baster (w meczu z GKS Katowice)

## Milus

- 6. Jelonek (Wielkie Derby)
- 7. Bargiel (harttrick z Clepardią, hie hie :DDD)

## Mr Right & Mr Wrong

- Władziu Sajnog z Górnikiem łeczna bodajże (z pełnego obrotu wolej z 30 metrów w lewe okienko na stronę starego zegara)

Bernas (nie pamiętam z kim) prawie z linii bocznej lewego skrzydła na nowy zegar (były)

A chyba najładniejsza bramka jaką widziałem na Cracovii to Krzysztofa Surlita chyba z 40 metrów w 90 minucie pamiętnego meczu Cracovia - Widzew 2-2

## 1

- Akcja Hajduka z Hrapkiem w meczu z Petrochemią

## Awaria

- Ostatnie dziesięciolecie? ja pamiętam jak przez mgłę bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. Nie pamiętam kto strzelił i z kim ale to był początek lat osiemdziesiątych. Przypomni mi ktoś tą sytuację?

## PAS

- Bodaj Tobollik w meczu z Wisłą 2:1 dla nas.

## Aadam

- Pamiętam bramkę Sosina strzeloną łobem z bardzo dużej odległości. Nie pamiętam kiedy to było i z kim graliśmy.

## KoSynier\_C

- Edinio Kowalik na Wawelu w 95 r. - najcudowniejsza bramka ostatniego 10-lecia w iście brazylijskim stylu, równie cudowna była też Dudy na psach w tym samym roku.

## NOMEX

- Hej PAS ta bramka Tobolika to była w 84 albo 85 i to bezpośrednio z rzutu rożnego.

## PAS

- No właśnie. A kto pamięta bramkę Bujaka z Garbarnią na Koronie w pierwszych minutach meczu - też z rzutu rożnego.

## Zebra

- Tomek Rząsa na 7-0 w meczu z - o ile pamiętam - Stadionem Kielce (było 9-0). Lewa noga z powietrza w okienko.

## Emeryt

- Bramka Tobolika (z rzutu rożnego oczywiście) to był '82. Super była również Janikowskiego (ojca Sebastiana który kopie w NFL) na 2:1 z Legią (w pełnym biegu, z powietrza, prawa noga). Strzelił wtedy wszystkie trzy...

## PAS

- Janikowski strzelił wszystkie trzy, ale Legia strzeliła swoją bramkę na 3 : 1 (Adamczyk). To był wtedy jeden z lepszych meczy Cracovii w ekstraklasie. Niestety w tym samym sezonie spadliśmy do II ligi.

# Super gol





Sonda

## 76 procent

Zaraz po wyborze Pawła Misiora na nowego prezesa MKS Cracovia SSA w naszym serwisie internetowym pojawiła się sonda z pytaniem: Czy Paweł Misior poprawi sytuację finansową i sportową klubu?

Chcieliśmy tym samym sprawdzić jakie są nastroje kibiców Cracovii i jaki jest ich stosunek do jego osoby. Wyniki pokazały, że w Prezesie są pokładane ogromne nadzieje. 76 procent internautów biorących udział w naszej zabawie odpowiedziało na zadane pytanie - TAK. Czyżby Misior miałby być właśnie tą osobą, która w rzeczywisty sposób poprowadzi klub na właściwą drogę. Zobaczymy. Pamiętajmy jednak o jednym. Teraz nie wystarczy przyglądać się, co dzieje się w klubie ale również samemu pomóc.

Od autora: Prezes Paweł Misior - a zarazem red. niniejszego pisma jest na tyle skromną osobą, że obawiam się czy pozwoli na wydrukowanie powyższego tekstu. Przekonam się już wkrótce.



Mój pierwszy raz



## Siedzę na wysokości...

To było dawno... baraże o II ligę z Radomiakiem Radom. Siedzę na wysokości pola karnego od starego budynku klubowego. Pierwszą bramę strzela Radomiak. Druga połowa, z piłką idzie Zegarek, jest faulowany w polu karnym. Sędzia nie reaguje. Zegar widząc to - wstaje - goni piłkę - dobiega - chce strzelić ale znowu upada po faulu. Stadion zamął, cisz jak matką zasiał. Sędzia odgwiżdżuje karnego. Do piłki podchodzi - chyba Rząsa - strzela i jest 1-1. Szał euforii na trybunach.

Później słynny wyjazd do Radomia. Wynik 0-2 i jesteśmy w II lidze. Wtedy ze mną na Pasy chodziło blisko 20 osób z Białego Prądnika.

Miły

## To jest mój klub!

Pierwszy raz pojawiłem się na "Pasach" wiosną 1977 roku, mając dziesięć lat. Mój najlepszy kolega z podstawówki był już wtedy przez ojca "zainfekowany" miłością do Cracovii. Pewnego dnia zaproponowali, że zabiorą mnie na mecz.

Było to trzecioligowe spotkanie z Siarką Tarnobrzeg. Dla mnie to zresztą było obojętne kto miał być przeciwnikiem - to był mój pierwszy mecz piłkarski w życiu i z wypiekami poszedłem przeżywać nowe wrażenia.

Już od samego początku udzieliła mi się atmosfera - kolejki przed kasami, podniecony tłum chcący szybko wejść na stadion, sprzedawane programy itp. - czytelnicy "Pasów" wiedzą dobrze o czym piszę. W słoneczne południe znaleźliśmy wolne miejsca na trybunie "wysokiej" - od strony Kraszewskiego. Wtedy były już plastikowe ławki, ale nie było jeszcze "budki spikera".

Przebywanie w tłumie spotęgowało wrażenia już i tak pobudzonego dziesięciolatka, a wspólne skandowanie "CRACOVIA, CRACOVIA" sprawiło, że wiedziałem jedno: TO JEST MÓJ KLUB!

Tamte tłum kibiców nie był senny tak jak dzisiaj, lecz żywy. Grano na trąbce jakieś cracoviackie melodie, był bęben a ludzie bardziej niż dziś stanowili grupę wspólnie dopingujących kibiców. Oczywiście, pewnie nie była to kulturalna idylla, ale nie przekraczano granic dobrego smaku - tak, że po meczu nie musiałem dopytywać się matki o znaczenie świeżo poznanych przekleństw.

Zdarzyła się też jedna ciekawa rzecz: przed meczem ojciec kolegi kupił program. Programy były wtedy numerowane i spośród ich posiadaczy rozlosowywano nagrody. Akurat w tym meczu losowano zdjęcie kończącego karierę napastnika Tomasza Niemca. Traf chciał, że akurat wylosowano "nasz" program a splendory odbioru przypadły w udziale koledze i mnie.

W tym spotkaniu Cracovia wygrała 2-0 - czyli można powiedzieć "zaliczyłem" komplet atrakcji dla kibica.

Z perspektywy czasu sądzę, że było to jedno z moich najważniejszych wydarzeń w życiu - myślę, że porównywalne ożenkiem, czy wyborem zawodu. Od tamtego bowiem dnia, być może niezupełnie świadomie, stałem się, na dobre i na złe, "wyznawcą" NAJPIĘKNIEJSZEGO KLUBU - CRACOVII.

Jacek Warzecha

# WYWIAD

## - Co słysząc w drużynie?

- Tak jak zawsze przystępujemy z zapałem do każdego meczu, ale studzi go zła sytuacja finansowa. Brakuje sprzętu - nie mamy butów, nie dostajemy ekwiwalentu, a każdemu z piłkarzy przysługuje 700 zł na obu-

## miarę bezpieczną przewagę nad strefą spadkową. O co więc walczyacie?

- Wszystko okaże się w trakcie rozgrywek. Mamy zamiar walczyć. Wiadomo, że wszystko wiąże się z finansami, a z tym u nas bardzo krucho.

Rozmowa z kapitanem Cracovii **Edwardem Kowalikiem**

## Dla kibiców



wie na sezon. Regulamin mamy taki, jak w rundzie jesiennej - premie za zwycięstwa, ale mamy jeszcze zaległości. Pensje dostajemy w dwóch ratach, jedna część to 600 - 700 zł. na miesiąc.

## - Finansowe kłopoty to dla was nie pierwsza.

- Byłoby krucho, ale dzięki życzliwości Grupy 100 udało się nam pojechać na obóz. Był on bardzo potrzebny, dawno nie wyjeżdżaliśmy na takie przygotowania.

## - Jak oceniasz w tej chwili siłę waszej drużyny - odszedł Paweł Zegarek, przyszedł zaś Krzysztof Hajduk.

- Niestety, mamy w tej chwili bardzo mało napastników - zaledwie trzech, czterech, a zważywszy na kontuzje i kartki, może być ciężko.

## - Wszyscy wiedzą jaka jest sytuacja w tabeli - Cracovia ma sporą stratę do lidera i w



## czasem tylko Paweł Zegarek znalazł nowego pracodawcę.

- Już 20 lat jestem w tym klubie. Stale słyszymy obietnice. Trudno to dłużej wytrzymać. Co roku jest to samo. Nie wszyscy są zawodnikami których właścicielem jest Cracovia. Niektórzy z piłkarzy są właścicielami swoich kart zawodniczych. A gdybyśmy odeszli, to trudno byłoby wyegzekwować należne nam pieniądze, jesteśmy po trosze niewolnikami. Paweł odszedł, gdyż wyrównano mu zadłużenie. Wymagania zawsze są duże. Kibiców nie interesuje w jakiej jesteśmy sytuacji. Ważne, że jest u nas kolektyw, zawsze była dobra atmosfera w drużynie i to pozostało. Zagramy dla kibiców.

Rozmawiał: **Tofi**

## - Ze względu na przyczyny finansowe strajkowaliście. Zapowiadały się odejścia, a tym-



!! Czas na zmiany !!

# WIELKA PROMOCJA

## ŁĄCZ RADIOWYCH

Nowy szybki, tani i niezawodny dostęp do Internetu!

Nie przegap! Czas to pieniądz!!



# RĘCZNA

Dwanaście meczów i dwanaście zwycięstw. Taki wspaniały bilans zanotowały szczypiornistki Cracovii w zakończonych 6 kwietnia rozgrywkach drugiej ligi. Oczywiście bezproblemowo awansowały o klasę wyżej.

Sekcja kobiecej piłki ręcznej „Pasów” wznowiła działalność po przerwie i już w pierwszym sezonie zanotowała sukces. – W naszej grupie drugiej ligi występowały, oprócz Cracovii, tylko trzy zespoły (AZS AWF Kraków, Landeco MOSiR Siemianowice Śląskie i Skarbek Tarnowskie Góry – przyp. RW), które nie prezentowały jednak najwyższego poziomu. Najtrudniejszym rywalem były akademicki, które w prawie identycznym składzie występują kilka lat. My po raz pierwszy spotkaliśmy się na dwa miesiące przed startem bieżących rozgrywek. Trzeba było włożyć trochę wysiłku, by z nieznających się zawodniczek utworzyć zespół. Jak widać udało się to zrobić – opowiada trener Cracovii **Boguchwał Fulara**, który w swoim dorobku ma trzy tytuły mistrza kraju z męskim zespołem Hutnika Kraków, ponadto prowadził reprezentację Polski i Egiptu.

Na największe uznanie ze strony szkoleniowca w minionym sezonie zasłużyły: **Kinga Sadowska, Elżbieta Wójtowicz, Małgorzata Ja-**

Tak grały w II lidze:

**Cracovia – Skarbek Tarnowskie Góry 31:11**

**AZS AWF Kraków – Cracovia 13:24**

**Landeco MOSiR Siemianowice Śląskie – Cracovia 15:29**

**Skarbek – Cracovia 16:26**

**Cracovia – AZS AWF 17:15**

**Cracovia – Landeco MOSiR 42:11**

**Cracovia – Skarbek 29:11**

**AZS AWF – Cracovia 17:22**

**Landeco MOSiR – Cracovia 15:27**

**Skarbek – Cracovia 17:28**

**Cracovia – AZS AWF 27:21**

**Cracovia – Landeco MOSiR 33:20**

**nus i Katarzyna Żuka.** Ta pierwsza z Cracovią związana jest od 16 lat, z krótkimi przerwami na wyjazd do Niemiec (SG Kleenheim) i grę w Jaroslavii. Wraz z „Pasami” zdobywała ostatnie mistrzostwo Polski dla klubu w sezonie 1986/87, a w kolejnych latach wywalczyła także medale srebrny (87/88) i brązowy (88/89). Teraz jednak myśli o zakończeniu swojej bogatej kariery sportowej. –

Piłkarki ręczne Cracovii, które wywalczyły awans do I ligi:

Agnieszka Olszewska, Elżbieta Wójtowicz (bramkarki) oraz Kamila Fijałkowska, Agnieszka Gabryś, Wioletta Grabowska, Małgorzata Janus, Iwona Kociołek, Anna Kolus, Anna Myjkowska, Iwona Pelka-Pietrzyk, Kinga Sadowska, Magdalena Sroczyńska, Olga Sroczyńska, Katarzyna Żuka.

Piłkarki awansowały

## Niepokonane!



Kinga zastanawia się co robić dalej, ale jeżeli zobaczy, że będą perspektywy gry o coś więcej niż utrzymanie w pierwszej lidze, to z pewnością zostanie – powiedział Fulara.

O co będą cracovianki grały w nadchodzącym sezonie na razie nie wiadomo. Wszystko będzie zależać od spraw finansowych. – Mają być w najbliższym czasie przeprowadzone rozmowy o włączenie sekcji piłki ręcznej do spółki MKS Cracovia SSA – powiedział Kazimierz Zawrotniak, opiekający się w „Pasach” szczypiornistkami. – Zawodniczki muszą zobaczyć, że ich wysiłek miał jakiś sens i przełożyć się na poprawę sytuacji w sekcji – dodał. Miasto Kraków

(główny udziałowiec spółki) na razie uhonorowało sukces piłkarek ręcznych wręczeniem okolicznościowego pucharu i zaproszeniem ich na specjalny obiad przez prezydenta Andrzeja Gołasia. – Liczymy, że na tym się nie skończy. Nie po to awansowałyśmy do pierwszej ligi, by zaraz z niej spaść, a bez wzmocnień kadrowych może tak się stać – powiedziała bramkarka **Elżbieta Wójtowicz**, także mająca za sobą, podobnie jak Kinga Sadowska, ekstraklasową przeszłość. – Powiem szczerze, bez dwóch, trzech nowych, klasowych zawodniczek utrzymać się będzie bardzo ciężko – stwierdził **Fulara**.

**Robert Wysocki**



**Święcimy – od prawej:  
Balachowski, Okoński, Lassota,  
Misiór, Sadlik, ksiądz Łukaszka,  
Kwaśniak (radio), Zawrotniak**



**Gola, gola, gola!  
Strzelcie smokowi gola!**

Ech, to były Święta - Święta przez duże "C"...

Ok. godziny 11.00 w Wielką Sobotę grupa młodych piłkarzy Cracovii w klubowych koszulkach święciła Wielkanocne Jaja u sióstr Norbertanek na Salwatorze. Młodzieżową opiekowali się świetnie przygotowani członkowie zarządu KSC - Jan Okoński (odpowiedzialny za dostarczenie jaj) i Jan Balachowski (odpowiedzialny za baranki). Norbertanki przyjęły nas podobno ciepło - i o to chodziło.

Następnie - też w Wielką Sobotę - około 200 sympatyków Cracovii wraz z dziećmi ubranymi w biało-czerwone pasy przybyło w samo południe na stadion Cracovii, aby poświęcić swoje wielkanocne koszyki. Obecni byli młodzi piłkarze, trenerzy, prezesi spółki oraz wiceprezes SKF KS Cracovia - Józef Lassota. Pojawili się pozostali członkowie Zarządu SKF - między innymi Jan Okoński, Jan Balachowski oraz Kazimierz Zawrotniak. Wśród przybyłych spotkać można było także Leszka Mazana oraz wielu innych znamienitych gości. Wielkanocne jaja poświęcił sportowy duszpasterz Archidiecezji Krakowskiej ks. Paweł Łukaszka. Spotkanie umilała muzyka w wykonaniu kultowego już Makino. Zagrał hymn Cracovii, bawił swoim dowcipem...

Na zakończenie byliśmy świadkami, być może, narodzenia się nowej tradycji. Krótki pojedynek stoczyły drużyny Koła Sympatyków i Grupy 100. Kapitanem tej drugiej był obecny prezes MKS SSA - Paweł Misiór. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Koła Sympatyków 3-2. Cała impreza zorganizowana była z okazji Świąt a także 90 rocznicy poświęcenia stadionu przy ul. Kałuży.

## Wielkanoc nasza!

# Jajaja i **Sm**

Sprawca zamie

Lassota

Postanowiliśmy przemałować Święta Wielkanocnie w pasy. Z inicjatywy Józefa Lassoty (b. prezydent, wiceprezes KS Cracovia), Andrzeja Palczewskiego (prezes KSC), Jana Okońskiego (radny, zarząd KSC) i Leszka Mazana (sympatyk!) odbyły się dwie imprezy. W Wielką Sobotę święcone u norbertanek i na stadionie. A w lany poniedziałek - telewizyjna impreza pod Smoczą Jamą. Pogoda się udała. Frekwencja też. Medialnie wypadliśmy dobrze. To miłe, że o Cracovii było przez chwilę głośno. Od tej pory już co roku Wielkanoc będzie nasza.



**Makino w transie.**

**Lassota, Palczewski oraz Alek Pułczyński**



# WIELKANOC



nia poniedziałkowego



Lufa z prawej!

Ja się smoka nie boję...



Ksiądz Łukaszka wlewa nadzieję w nasze sfrustrowane serca.



Jestem baran pasiasty.

Palczewskim zabierają piłkę smokowi.



owarzystwie trampkarzy.



W świąteczny poniedziałek bawiliśmy się ponownie. Tym razem pod Smoczą Jamą. Ten kto przyszedł z całą pewnością nie mógł się nudzić. Już od godziny 10.00 na Wiślanych Bulwarach zbierali się pierwsi kibice

w koszulkach w biało-czerwne pasy. Było sporo mieszkańców Krakowa, których zważyła świąteczna impreza prowadzona przez Leszka Mazana, Agatę Młynarską i Mieczysława Czumę. Zatrzymywali się także przypadkowi spacerowicze. Pod murami Wawelu stworzone zostało małe boisko do gry, a za bandę robiły płotki przyozdobione nową flagą Koła Sympatyków. Pierwsi na nie wbiegli trampkarze, którzy grając przygotowywali się do strzelania bramek Smokowi. Wkrótce zjawił się sam Smok i od razu puścił kilka bramek. Podczas prawdziwego strzelania potwór w koszulce Tele-Foniki bronił dostępu do swojej jamy, ale piłka w kształcie smoczego jaja i pomalowana w pasy i tak kilka razy w niej wylądowała. Na boisku krótki mecz rozegrali także członkowie Koła Sympatyków i Zarządu SKF KS Cracovia. W składzie tych drugich zobaczyliśmy prezesa Palczewskiego oraz byłego prezydenta miasta - Józefa Lassotę. Sporą furorę zrobił stawny Makino. Razem z nim kibice odśpiewali hymn a także kilka innych „pasiastych” piosenek. Trampkarze Cracovii ustawili się także do wspólnego zdjęcia z Agatą i Józefem Lassotą. Do fotki pozwali także niektórzy zawodnicy Pasów razem z trenerem Grzegorzem Kmitą oraz przebywającym w Krakowie Pawłem Zegarkiem - obecnie zawodnikiem Pogoni Staszów. Strudzeni piłkarze i kibice mogli się pożywić „Smoczą Zupą” specjalnie przygotowaną na tą okazję przez restaurację „Chłopskie Jadło”. I tylko jedno stwierdzenie p. Agaty Młynarskiej że „są tu też kibice desperackiego klubu Cracovii Kraków, którzy wykorzystują każdą dogodną sytuację żeby zaistnieć” mogło się nie podobać zebranim Pasiakom... Chociaż z drugiej strony czy powiedziała nieprawdę?

bb

# HOKEJ

Gdy we wrześniu ubiegłego roku rozpoczął się hokejowy sezon, kibice zastanawiali się, na co stać Cracovię występującą w 7-drużynowej I lidze. Optymiści widzieli „pasy” co najwyżej w finale, pesymiści w końcówce tabeli.

**Tym razem zadyma we własnej hali, niestety...**



Po hokejowym sezonie, ze skandalem w tle

## Był finał

Pierwsze mecze sezonu pokazywały, że drużyna TKH Toruń jest poza zasięgiem. Niezłe wyniki notował też SKH, SMS I, później do walki włączył się Orlik Opole. Trzecie miejsce po pierwszej fazie wisi na włosku, a ono tylko gwarantowało udział w finale, gdyż czwarta pozycja zmuszała od razu do gry z torunianami. W decydującym meczu z sanocznymi „pasy” wygrały i można było się szykować do batalii z Orlikiem. Sprawę załatwiono szybko – wystarczyły trzy spotkania – w tym dwa na lodowisku rywala, by móc **świętować awans do finału.**

Szanse na awans określano mniej więcej jako 99 do 1 procenta na korzyść TKH. Wszystko poszło zgodnie ze scenariuszem – pierwsza wygrana w Toruniu przez miejscowych 4:2 (2:1, 0:0, 2:1) gole: Moszczyński 5, Chrzanowski 16, Wiwatowski 43, Janczarek 48 – Pawlik 11, Milan 44. Można było liczyć na choćby jedno zwycięstwo ekipy trenera Ryszarda Cieślkiego. Krakowski mecz zaczął się pozytywnie – od bramki Kociółka. Ale chwilę później

był już remis, a jeszcze w tej tercji przegrywaliśmy. Mecz zgromadził rekordową w tym sezonie ilość widzów – blisko tysiąc. Niestety wielu z nich nie przyszło by kibicować swej drużynie, lecz by wznieść burdę. Frustracja sięgnęła zenitu po bramkach na 2:5 i 2:6. Wiadome bowiem było w 47 minucie, że jest „po meczu”. **Na taflę posypały się butelki, świece dymne.** Oczywiście w tych warunkach nie dało się kontynuować gry. Sędzia przerwał zawody, hokeiści zjechali do szatni. Spotkanie dokończono po 40-minutowej przerwie. Ostatecznie Cracovia przegrała 4:8 (1:2, 1:2, 2:4) gole: Kociółek 14, Milan 24, 50, Pawlik 53 – Nikiel 14, Janczarek 16, Secemski 24, 56, Dołęga 31, Orzeł 46, Moszczyński 47, Szachniewicz 49.

Wiadomo było, że ostatni mecz w Toruniu będzie już tylko formalnością. I tak się stało. Wygrana TKH 8:1 nie pozostawia żadnych złudzeń, jaka była różnica potencjałów obu zespołów. (0:0, 4:1, 4:0) gole: Secemski 38, 49, Bielicki 21, Dołęga 27, Chrzęstek 38, Bomastek 49, Moszczyński

43, Chrzanowski 57 – Milan 32. Oto skład krakowian z tego meczu: Maciążek (38 Kosiński) – Gąska, Wągroda, Milan, Pawlik, Drozdowicz – Piecuch, Kozendra, Ćmoczek, S. Urban, Krzysztofik – Dudek, Pomykała, Bączkowski, Kociółek, Matysa.

Ale mimo trzech porażek finałowych ekipa zasługuje na brawa. Prowadzona przez Mieczysława Nahuńkę, później Olszewskiego i w końcu Ryszarda Cieślkiego zrobiła wiele. Jest utalentowana młodzież, do której potrzeba kilku rutyniarzy. Cracovii brakuje bowiem przynajmniej trzech wyrównanych piątek. Dwie już są na dobrym poziomie.

– To czego dokonała Cracovia to „mistrzostwo świata”. Teraz się przyznam, że nie liczyłem na finał. Młoda, perspektywiczna drużyna, ale na poziomie organizacyjno – finansowym niemal z czasów kiedy to ja grałem w hokeja. Starłem się pomagać Cracovii zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. W większym zakresie przeszkadzały obowiązki trenera kadry. Ale kilkakrotnie spotkałem się z Ryszardem Cieślkiem i razem przygotowaliśmy plany przygotowań. Ten zespół stać na wiele – powiedział trener kadry Wiktor Pysz.

– Dokonania Cracovii, przy takich możliwościach finansowych muszą budzić podziw. Widziałem ją w akcji tylko 2 razy, ale zawodnicy učinili ogromny postęp. Jeszcze mają spore braki w taktyce, „za bardzo” chcą wygrywać, ale by to poprawić mają jeszcze wiele czasu – stwierdził Leszek Lejczyk, szef wyszkolenia PZHL. – Niewiarygodne, że jeszcze niedawno ci chłopcy mieli problemy z wygrywaniem ze swoimi rówieśnikami w Centralnej Lidze Juniorów. Postęp sportowy jest ogromny. Ale chociaż przed nimi dopiero hokejowa przyszłość, by tak się stało muszą ku temu zaistnieć sprzyjające okoliczności organizacyjne. **tofi**



# FUNDACJA

Ojciezka kręci się w oku jak spozieramy wstecz. To już prawie sto lat ma Nasza Cracovia... Wszyscy znamy obecną sytuację klubu. Wszędzie o tym piszą, wszędzie o tym mówią. W tym zgiełku codziennych narzekań często zapominamy jaki bagaż osiągnięć niesie za sobą nasz klub.

W 2006 roku Cracovia obchodzić będzie swoje stulecie jako pierwszy klub sportowy w Polsce. Dla przygotowania i przeprowadzenia tego niezwykłego wydarzenia Zarząd Klubu Sportowego Cracovia uznał, że wskazane jest powołanie Fundacji „100



95-lecie obchodziliśmy skromnie – w klubie dziennikarzy „Pod Gruszką”.

Powstała fundacja

## W stronę stulecia

lat KS Cracovia”. Dla wykonania czynności przygotowawczych niezbędnych do rejestracji Fundacji powołano Zespół Organizacyjny w składzie: Józef Lassota, Leszek Mazan i Bartłomiej Bil.

Spotkanie założycielskie podczas którego przewidywane jest m.in. spisanie aktu notarialnego i wybór władz planuje się w dniu 20.04 w Krakowie.

**Celem tej fundacji będzie organizowanie obchodów jubileuszu 100 lat najstarszego klubu sportowego jakim jest Cracovia** oraz cyklu imprez towarzyszących tym obchodom.

Każdy Sympatyk Cracovii może być Fundatorem. Dlatego dla wszystkich tych, którzy zechcieliby być obecni w gronie Fundatorów, ale ze względu na miejsce zamieszkania nie będą w stanie być na spotkaniu założycielskim, przewidziano formę „Honorowego Fundatora - Założyciela”. Dzięki tej możliwości każdy kibic Cracovii może włożyć swoją małą (dużą) cegiełkę w budowanie naszego Państwowego święta.

Niedługo, bo już w 2006 roku najstarszy klub sportowy w Polsce obchodzić będzie swoje STULECIE. Jest to okazja bez precedensu, by jubileuszowe obchody stały się wielkim świętem polskiego sportu.

100 lat działalności KS CRACOVIA to przecież tysiące sportowców, w tym olimpijczyków, setki tysięcy młodzieży, dla której „biało-czerwone pasy” były ważnym etapem wychowawczym, to niezliczona rzesza sympatyków rozsiansych po całym świecie, to wspaniała tradycja i historia Krakowa i Polski pisana przez sport.

Dla przygotowania i przeprowadzenia tego niezwykłego wydarzenia Zarząd Klubu Sportowego CRACOVIA uznał, że wskazane jest powołanie Fundacji „100 lat KS CRACOVIA”... Dla wykonania czynności przygotowawczych niezbędnych do rejestracji Fundacji zarząd Klubu powołał Zespół Organizacyjny w składzie: Józef Lassota, Leszek Mazan i Bartłomiej Bil. Spotkanie założycielskie podczas którego przewidujemy spisanie aktu notarialnego i wybór pierwszych władz planujemy w dniu 20.04 br w Krakowie. Do spisania aktu notarialnego niezbędna jest osobista obecność /wraz z dowodem osobistym/ Fundatora, lub notarialnie potwierdzone pełnomocnictwo dla osoby, która będzie mogła być obecna na spotkaniu. Zdajemy sobie sprawę, że w wielu przypadkach ze względów czasowych i organizacyjnych może to być trudne lub niemożliwe. Dlatego dla wszystkich tych, którzy zechcieliby być obecni w gronie Fundatorów, a nie będą mogli być obecni na spotkaniu osobiście lub przez pełnomocnika, przewidziano formę „Honorowego Fundatora - Założyciela”. Lista „Honorowych Fundatorów - Założycieli” będzie załącznikiem do statutu.

Z wyrazami szacunku i nadzieją

Wiceprezes KS CRACOVIA **Józef Lassota**  
Prezes KS CRACOVIA **Andrzej Palczewski**

# GWIAZDOZBIÓR

W swojej dziewięciosześcioletniej letniej historii Cracovia wypromowała 49 piłkarzy, którzy zakładali koszulkę z białym orłem w pierwszej drużynie narodowej. Jednym z nich był Leon Sperling.

LEON SPERLING

## MUNIU REKORDZISTA

W latach 1919 - 1921 drużyna Cracovii nie miała sobie równych na krajowych boiskach, praktycznie nie ponosząc porażek, a remis był oceniany w kategoriach sensacji. Trzon drużyny stanowili zawodnicy pamiętający mistrzostwo Galicji z niezapomnianym strategiem i mózgiem zespołu Józefem Kałużą. Fachowcy uważali, że Kałuża miał oczy dookoła koszulki i nie było w tym żadnej przesady. Pod jego batką szlify piłkarskie zdobywali zawodnicy młodego pokolenia. Kapitan biało - czerwonych posiadał dar tworzenia kolektywu i integracji graczy na boisku jak również poza nim. Jeszcze w okresie pierwszej wojny światowej w roku 1917 Cracovie zasilił talent pierwszej wody wychowanek Jutrzenki Kraków 17 letni

Leon Sperling. „Muniu” jak Go pieśczołliwie nazywano stylem gry przypominał innego znakomitego piłkarza pasiaków Stanisława Mielecha. Jednak w niektórych elementach gry przewyższał starszego kolegę. Słynne wózki Sperlinga doprowadzały do rozpacz przeciwników. Posiadał niezwykłą umie-

jętność czytania gry, co równocześnie sprawiało, że piłka szukała również szukała Sperlinga. Pomimo, że na boisku był nominalnym lewoskrzydłowym przy dośrodkowaniach znajdował swoje miejsce w sąsiedztwie bramki przeciwnika. Strzelał wówczas z pierwszej piłki nie bawiąc się w żadne zawilości z reguły celnie i skutecznie. Leon Sperling debiutował w zespole biało - czerwonych meczem z lwowską Pogonią 3.06 1917 roku, a zakończył grę przeciwko Grzegórzeckiemu KS 29.07 1934 roku. Cracovia doceniała zasługi Sperlinga i jego wielką klasę na boisku, wręczając mu w dowód uznania 30.10 1929 roku złoty zegarek marki Schaffhaussn z dedykacją na pokrywie „Leonowi Sperlingowi KS Cracovia”. Osobny rozdział



kariery Sperlinga to 21 występów ( 1 bramka ) w latach 1921 - 1930 w reprezentacji narodowej Polski, co klasyfikuje piłkarza na pierwszym miejscu wśród zawodników Cracovii. Debiutował w historycznym pierwszym meczu reprezentacji Polski rozegranym 18.12.1921 roku w Budapeszcie z Węgrami (przegrana 0 - 1). Przeciwko madziarom w drużynie narodowej Polski wystąpiło 7 zawodników Cracovii. Nigdy później nie było przypadku aby w podstawowym składzie reprezentacji równocześnie występowało tylu przedstawicieli jednego klubu. Świadczy to dobitnie o miejscu zajmowanym w hierarchii polskiej piłki przez Cracovię w ówczesnym czasie. Leon Sperling wielka indywidualność piłkarska z zawodu urzędnik bankowy był jednym z najwybitniejszych zawodników w historii klubu. Piłkarz urodzony w Krakowie 7.08. 1900 roku stał się jedną z wielu ofiar drugiej wojny światowej. W wieku zaledwie 41 lat w grudniu 1941 został rozstrzelany przez hitlerowców we Lwowie.

Jerzy Juszcak

## UWAGA - KONKURS!

Niniejszy konkurs prowadzony jest równoległe w miesięczniku „Pasy” (od 5 numeru), na stadionie przy ul. Kałuży podczas spotkań Cracovii (kibice dostawać będą ulotki z wydrukowanymi pytaniami) oraz w internecie - na naszej stronie...

Swoje typy wypiszcie i prześlijcie na nasz adres. Do wygrania - dzięki jednemu z naszych kibiców z Kanady - ciekawe nagrody... koszulki Cracovii, szaliki, piłki...

O zakończeniu nadsyłania zgłoszeń i terminie losowania poinformujemy na naszych stronach internetowych i w miesięczniku Pasy.

Oto pytania:

1. Które miejsce zajmie Cracovia w tabeli III ligi na końcu rundy wiosennej?
2. Kto będzie wiosną naszym najlepszym strzelcem?
3. Kto z naszej grupy III ligi awansuje do II ligi?

## Jazeon

- Jak podaje PAP właściciel Myślenickiej Telefoniki i zarazem główny udziałowiec Wisły Kraków podjął decyzję iż po prawie 5 letniej działalności w futbolu zamierza zakończyć finansowanie klubu po tegorocznym sezonie, który jak uważa Boss Wisły można już spisać na straty. Swoją decyzję tłumaczy również brakiem zainteresowania władz miasta a także brakiem satysfakcjonujących wyników w ciągu tych 5 lat. Rozbrat z piłką jest definitywny i nie zamierza on działać w żadnym innym polskim klubie. To oficjalne stwierdzenie rzecznika krakowskiej Wisły.

## Dorwas

- A jak podaje Reuters dzisiaj w nocy prezes Misior spotkał się w Myśleni-

# Cupiał na Cracovii

cach z prezesem Cupiałem. Temat rozmów nie jest znany.

## Depesz

- Taaaak... A dziś na oficjalnej stronie PZPN pojawiła się informacja o tym, że Związek postanowił w przyszłym sezonie automatycznie awansować najstarszy polski klub do pierwszej ligi, bo jak twierdzi Listkiewicz "to nie do pomyślenia, żeby najwspanialszy klub w tym kraju pałętał się w trzeciej lidze". W sumie, to ma racje...

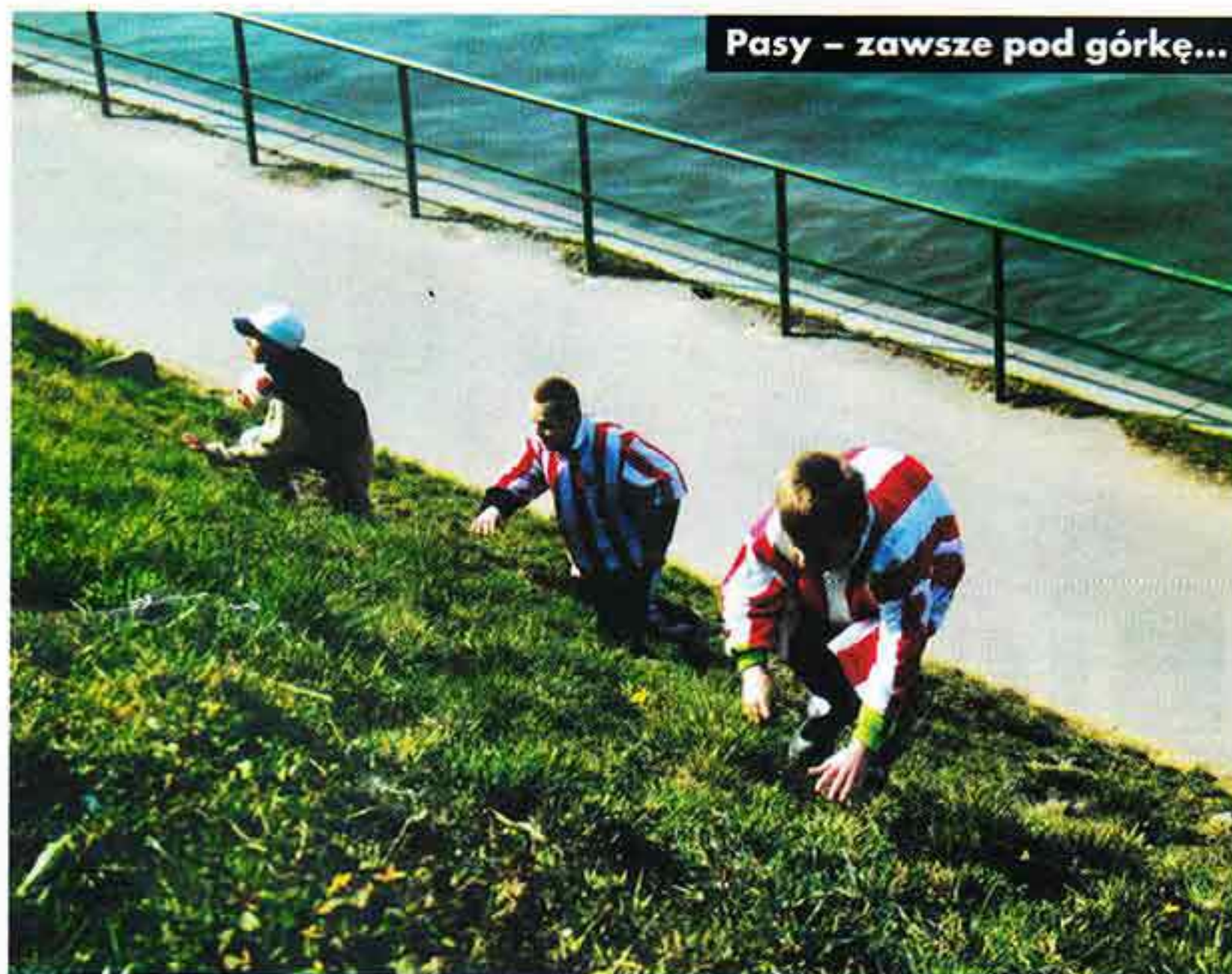
CRACOVIA PANY!

## AD1906

- Z dobrze poinformowanych źródeł wiadomo też, iż po sprzedaży drużyny ma zainwestować w Cracovię. Na jego decyzję duży wpływ ma słaba postawa chuliganów białej gwiazdy. Reasumując Cupiał to zwykły przerzut.

P.S. Kupił mieszkanie w N.H. i zapisał się do Jude Gangu.

Oto fragmenty dyskusji, która odbyła się na stronie internetowej Cracovii w dniu 1 kwietnia.



Pasy - zawsze pod górke...

Natomiast nikt nie odpowiedział czy coś wie o firmie Microsoft i rozmowach Bill'a Gates'a z waszymi prezesami. Będzie coś z tego?

## FREND

- Jude Gang NH podjęło bardzo ważną decyzję zasponsorowania Wisły Kraków. Aby wspomóc ich działalność zdecydowaliśmy wystawić na licytację nasze ciężko zdobyte trofea wiślackie. Nie przestaniemy na tej jednej akcji, zamierzamy podjąć szersze kroki. Mianowicie aby mieć kasę trzeba szyc szale aby szyc szale trzeba mieć kogo szyc dlatego zwracamy się z uprzejmą prośbą do kibiców Wisły Kraków o częste noszenie szalów w okolicach, w których grasujemy. Pamiętajcie nigdy nie chcieliśmy dla was źle. Zawsze razem wisla&cracovia.

## Jazeon

- Cha cha, proponuje zgodę pomiędzy naszymi klubami!

## Baylay

- Tak! Połączmy siły! Pod wspólną najwspanialszą nazwą CRACOVIA KRAKÓW. A z Wisły zrobimy rezerwę. Tak na dwa sezony. Potem ją zlikwidujemy, bo po co nam rezerwa. I już wiecznie będzie tylko Cracovia!

## Jazeon

- AD1906, nie czytałeś dokładnie. "Rozbrat z piłką jest definitywny i nie zamierza on działać w żadnym innym polskim klubie"

Niestety, ale nie jest zainteresowany Cracovią, ale słyszałem, że Microsoft coś nieoficjalnie z waszymi prezesami rozmawia.

Jeśli ktoś wie coś więcej na ten temat niech napisze.

## AD1906

- JAZEON - nie czytałeś dokładnie. Ma zainwestować w Cracovię (CRACOVIA to nie klub - to religia) - a rozbrat JUDE GANU z piłką nastąpił również i to dość dawno.

## Jazeon

- Czytałem dokładnie, ale dla mnie Cracovia to przede wszystkim klub sportowy. Poza tym łacińska nazwa mojego miasta, a że jest taka religia to naprawdę nie wiedziałem. Ale niech ci będzie. Dziś mogę sobie to wyobrazić.

# MŁODZI

Cracovia przeżywa od wielu lat głęboki kryzys, ale szkolenie młodzieży stoi obecnie na dobrym poziomie. Wszystkie drużyny od juniorów po trampkarzy najmłodszych osiągają niezłe rezultaty. Chcemy zaprezentować nasze „nadzieje”. Rozpoczynamy od drużyny trampkarzy najmłodszych. Trzeba tu zaznaczyć, że mimo swojej nazwy nie jest to już najmłodsza grupa trenująca w naszym klubie. Do przyszłorocznych rozgrywek pod okiem trenera Góreckiego przygotowuje się już grupa chłopców urodzonych w roku 1992 i młodszych. Drużyna ta zajmie miejsce obecnej, gdy ta „awansuje” na wyższy poziom wiekowy.

## TRAMPKARZE NAJMŁODSI

# Bić mistrza!



Drużyna trampkarzy najmłodszych Cracovii składa się z piłkarzy urodzonych w roku 1991 (z jednym wyjątkiem). Trenowana jest przez pomocnika pierwszej drużyny Cracovii – Tomasza Wacka (trener II klasy). Młodzi piłkarze trenują na bocznych boiskach przy al. 3 Maja, (w zimie trenowali w hali wynajmowanej od jednej ze szkół). Swoje mecze rozgrywają na płycie stadionu przy ul. Kałuży lub boiskach przy ul. 3 maja.

W rundzie jesiennej występowali Napieracz Karol (bramkarz), Bułat Grzegorz (bramkarz), Bobak Jakub (pomocnik), Prochal Piotr (obrońca lub pomocnik), Malawski Robert (obrońca), Stępień Jacek (stoper), Gudź Gabriel (pomocnik), Szatan Michał (pomocnik, kapitan), Gajda Maciej (obrońca), Klich Jan (napastnik), Zontek Marcin (napastnik), Kuraś Bogdan (napastnik), Krancik Mateusz (obrońca),

Wnuk Karol (pomocnik), Olszowski Michał (obrońca), Repetowski Patrycjusz (napastnik), Prochal Grzegorz (obrońca lub pomocnik), Jatzczak Jarosław (pomocnik), Zontek Bartosz (pomocnik lub napastnik), Bartuś Michał (pomocnik lub napastnik), Nowak Paweł (napastnik), Stawarski Maciej (obrońca).

Komentuje piłkarz Cracovii – Michał Olszowski: – Przegonił nas tylko Hutnik z którym przegraliśmy. W drugiej rundzie będziemy chcieli się zrewanżować Hutnikowi i wygrać spotkanie z nimi i zarazem zająć pierwszą pozycję w tabeli.

Obecnie wszyscy piłkarze z rocznika 1992 i młodszy (oprócz Karola Napieracza) zostali przeniesieni do młodszej drużyny (trenera Góreckiego).

Drużyna trampkarzy najmłodszych Cracovii występuje w gr. A. Młodzi piłkarze grają na zmniejszonych boiskach 2x35 minut.

Wyniki: Wieczysta – Cracovia 1-10, Cracovia – Bronowianka 7-1, Cracovia – Wanda Nowa Huta 5-1 (miło było potrzebować radość zawodników po tym meczu –

Strzelcy: 13 – Jan Klich, 10 – Jarosław Jatzczak, 8 – Marcin Zontek 6 – Bogdan Kuraś, 3 – Michał Szatan, 2 – Bartek Zontek, 1 – Robert Malawski, Jacek Stępień, Karol Wnuk, Gabriel Gudź

wszyscy stanęli w kółku i skandowali: „Tak się bawi, tak się bawi – CRACOVIA !!!”), Clepardia – Cracovia 0-8, Cracovia – Wisła II 2-0 (mecz zgromadził rekordową w tej lidze liczbę kibiców – ok. 40), Cracovia – Hutnik 1-2, Krakus Nowa Huta – Cracovia 0-5, Cracovia – PKS Faustyna 9-1

W zimie drużyna trampkarzy najmłodszych podzielona na dwa zespoły (Cracovia I i Cracovia II) brała udział w halowych Mistrzostwach Krakowa. Pierwszy zespół w swojej grupie zajął drugie miejsce za Hutnikiem Kraków. W meczu o III miejsce młode „Pasiaki” grały z Garbarnią. Niestety „Pasiaki” uległy 2-3 i zajęły dopiero IV miejsce. Drugi zespół niestety przegrał wszystkie spotkania i zajął ostatnie miejsce w swojej grupie. (ao)

## Tabela

1. Hutnik Kraków	8	24	78-3
2. Cracovia Kraków	8	21	47-6
3. Krakus Nowa Huta	8	16	24-20
4. Wanda Nowa Huta	8	11	17-33
5. Wisła II Kraków	7	10	14-13
6. Clepardia Kraków	7	7	12-31
7. Bronowianka Kraków	8	4	13-45
8. Wieczysta Kraków	7	3	6-33
9. PKS Faustyna	7	1	13-40

Zaległe mecze oraz rewanże odbędą się wiosną.



# PRZYJACIELE



# Arka - Lech



Po jesiennym meczu w Poznaniu, na który przyszło blisko 20 tysięcy ludzi, Arka nie chciała być gorsza i mecz z Lechem zorganizowała też z rozmachem. Przy świetle, z fajerwerkami, w obecności 12 tysięcy kibiców - tak odbył się drugi „mecz przyjaźni” Arka - Lech. Oczywiście, nie zabrakło w Gdyni także kibiców „Pasów”.

(i my)



# WYCINKI

▼ PRZEGLĄD PRASY W pasy ▼ PRZEGLĄD PRASY W pasy

## DZIENNIK POLSKI

Jak na ironię zagrałiśmy najlepszy mecz w tej rundzie, a punkty zdobył rywal - powiedział trener Grzegorz Kmita po meczu z Lewartem (dla Dziennika Polskiego, 29.03.02)

Gazeta  
**Krakowska**

Chociaż hokeiści „pasów” nie wywalczyli awansu do ekstraklasy, to ich postawa w całym rozgrywkach, w kontekście warunków finansowo - organizacyjnych w jakim przyszło im grać, wzbudziła dla nich wiele sympatii i pochwał nie tylko w Krakowie. Słowa uznania płynęły z warszawskiej centrali i z klubów rywali. (Paweł GUGA - Gazeta Krakowska, Piątek, 5 kwietnia 2002r.)

## DZIENNIK POLSKI

W tej sprawie mamy bardzo przychylnie stanowisko prezydenta m. Krakowa Andrzeja Gótasia - mówił Jan

Okoński, członek zarządu KS Cracovia potwierdzając, że gdyby siostry zrezygnowały z prawa własności na rzecz rekompensaty finansowej, miasto jako główny udziałowiec sportowej spółki akcyjnej MKS Cracovia miałoby otwartą drogę, aby wnieść do spółki, tytułem aportu, tereny przy ul. Kałuży. (27.03.2002, Dziennik Polski)

## DZIENNIK POLSKI

Cracovia ląduje coraz niżej nie tylko z winy działaczy, ale i z waszej. W tej chwili to wy niszczyacie nasz klub. Jesteście jak wrzód - cytat z Forum dyskusyjnego serwisu internetowego Cracovii o chuliganach zamieszczony w Dzienniku Polskim (19.03.2002) po burdach na hali lodowej podczas meczu z TKH Toruń.

gazeta

Nie obawiam się, że spółka (MKS Cracovia SSA - przyp. red) przeje kredyt - zapewniał Jerzy Jedliński po

tym jak Zarząd Miasta przyznał Cracovii pożyczkę w wys. 1,5 mln złotych. Dodał dalej - Jedno jest pewne, dzięki pożyczce Cracovia odzyska stabilizację, natomiast inwestorzy, z którymi prowadzimy negocjacje, dostaną wyraźny sygnał, że miasto jest zainteresowane wyciągnięciem „Pasów” z tarapatów. (Gazeta Wyborcza, piątek, 5 kwietnia 2002 r. Michał Białoński)

## DZIENNIK POLSKI

Pamiętam, jak przed paroma laty, kiedy Kraków wspólnie z Zakopanem starały się o organizację zimowych igrzysk w 2006 roku, obiekt, na którym miano rozgrywać short-track, wizytowała komisja z ramienia MKOl. Cóż to był za wstyd! Nasi przedstawiciele tłumaczyli, że na obiekcie lada dzień rozpoczną się duże prace modernizacyjne. - (Andrzej Stanowski o stanie techn. Hali przy ul. Siedleckiego, 19.03.2002)

Nareszcie rusza

# Nasz sklep

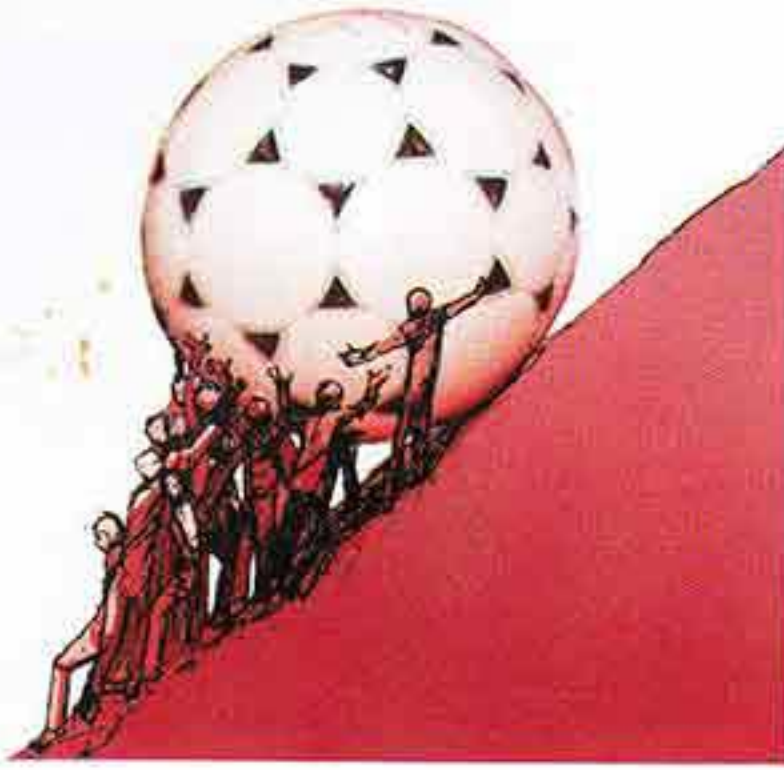


Długo oczekiwany sklep internetowy ruszył! Załatwione już zostały ostatnie formalności.

A co można kupić w naszym Pasiastym Sklepie? Drobne gadżety czyli breloki, długopisy, otwieracze, odznaki... Dla tych, którzy imprezują w cracoviackim gronie do nabycia kufle na piwo, szklanki - a dla lubiących mocniejsze trunki - kieliszki. Nie zabraknie koszulek w biało-czerwone pasy, podkoszulków, szalików, chorągiewek, flag. Jednym słowem będzie wszystko co każdemu kibicowi Cracovii może się przydać zarówno na meczu jak i w domu...

bartolo

W następnym numerze „Pasów” m.in. wywiad z prezydentem Jedlińskim, a także dyskusja o zadymach Cracovii i na Cracovii. Czytajcie „Pasy”!



## GRUPA 100

**Stowarzyszenie „Cracovia – GRUPA 100” – gromadzi sympatyków Cracovii płacących podwyższoną składkę w wysokości 100 zł miesięcznie. Jest nas coraz więcej.**

Przyciągamy środki finansowe dla sekcji futbolowej Cracovii. Nasze składki, wpływy z miesięcznika „PASY”, wpływy z innych wydawnictw oraz imprez czy akcji w całości przeznaczamy na futbol w Cracovii.

Idzie nam dobrze! Tak dobrze, że prezes Grupy 100 – **Paweł Misior** – został prezesem MKS Cracovia SSA. To dowód na to, że nasz sukces został zauważony. Przypomnijmy ważniejsze działania Grupy 100.

- zafundowaliśmy piłkarzom **zimowy obóz kondycyjny** w Popradzie

- zorganizowaliśmy akcję (składki, wpływy z poprzednich „Pasów” oraz z kalendarza i karnetów) – dzięki której **wypłaciliśmy piłkarzom część zaległości** (przed obozem)

- zakontraktowaliśmy do Cracovii **Krzysztofa Hajduka**.

- wydaliśmy 5 numerów dochodowego miesięcznika „Pasy” oraz **kalendarz**

- członkowie Grupy 100 (wspólnie z Kółem Sympatyków) zaangażowali się w społeczną **organizację meczów**

- **załatwiliśmy ostatnio kilka dziur** w budżecie klubu – to z naszych pieniędzy wypłacono piłkarzom zaliczki na kontrakty i premie

Z przyjemnością informujemy, że działamy już jako Stowarzyszenie „Cracovia – Grupa 100”. Zarząd: **Jerzy Chylewski, Paweł Misior i Dariusz Mróz**. Komisja Rewizyjna: **Artur Horain, Jerzy Ząbczyk oraz Rafał Aksman**.

**PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS! Kontakt:** adres korespondencyjny bądź e-mail jak w stopce redakcyjnej lub **Dariusz Mróz** - 0-502-85-00-66

## F.H. „AGNES” galanteria skórzana hurt – detal tel. 0501 530 950

Kraków, ul. Kalwaryjska 14  
Kraków, ul. Zwierzyniecka 25  
Kraków-TOMEX, ul. Bińczycka 168/014

- ☛ torebki, teczki damskie
- ☛ teczki, nesesery męskie
  - ☛ portfele
  - ☛ saszetki
- ☛ paszportówki, kosmetyczki
  - ☛ paski, biodróvky
  - ☛ rękawiczki skórzane
  - ☛ parasole
- ☛ plecaki dzieciinne, szkolne, turystyczne
  - ☛ torby turystyczne
  - ☛ walizy

## GABINET STOMATOLOGICZNY



**lek. stom. Michał Sowa**

**PEŁNY ZAKRES LECZENIA M.IN.:**

● **PROTETYKA** ● **CHIRURGIA** ● **ORTODONCJA** ● **RENTGEN**

**WIELICZKA, ul. Szpunara 24a**

**Gabinet czynny: pon, śr, pt 15<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>; wt, czw 10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
tel. 291-55-45**



**F.H.U. NIWA  
JERZY ZĄBCZYK  
Kraków, ul. Niwy 14/1**

**Firma oferuje:**

deski, krawędziaki,łaty, kontrłaty, stemple w cenach tartacznych

**Dodatkowo firma gwarantuje:**

- usługi stolarskie w zakresie obróbki drewna

- kompleksowe usługi w zakresie montażu więźby i pokrycia dachu

**Możliwość negocjacji cen, rabaty dla stałych klientów.**

**Zapraszamy codziennie w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, soboty 8<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>**

**Skład drewna – Kraków, ul. Kielkowskiego 12, tel./fax (012) 656 11 84,**

# GALERIA / LISTY

Tego Pana już co prawda widzieliśmy („Pasy nr 2), ale zamieszczenia nowego zdjęcia z tak wykopową reklamą naszego pisma odmówić sobie nie mogliśmy. I tak oto Kuba Ciupek – kibic Cracovii z Kanady znów trafił na łamy. Pozdrowienia dla Taty Kuby, wiernego „Pasa” który zapewne to zdjęcie wykonał.



Otrzymujemy regularnie pozdrowienia od kibiców Polonii Warszawa. Poloniści chętnie czytają nasze „Pasy” i coraz częściej dzielą się z nami wrażeniami. Dzięki! Jedną z kartek przyszła od fana „Czarnych Koszul” z Wołomina. Nadawca prosi o przesłanie całusów dla wszystkich fanów KSP i KSC. Prośbę spełniamy z przyjemnością.



## Moje sojusze



Tapeta i Ja

## Frakcja Nowy Jork

Nie muszę chyba opisywać, jaką frajdę ma każdy sympatyk Cracovii gdy (szczególnie kilka tysięcy kilometrów od Krakowa) bierze do ręki tak dobre wydawnictwo, jak wasze i „nasze” Pasy. Chwała Wam za to!... Od czasów „Solidarności” nie przeczytałem chyba żadnej gazety „od deski do deski” jak „Pasy”... Jestem głęboko wdzięczny za ten pomysł i w ogóle za szum wokół najstarszego polskiego klubu. Fakt że „Cracovia” od kilkudziesięciu lat „leży” i za bardzo nie wierzę w jej odrodzenie. Za dużo już nasłuchałem się kolejnych obietnic i „odnów”. Może tym razem? Na 100-lecie wypadłoby przynajmniej, żeby klub reprezentował się okazalej (...)

Dawniej, gdy oglądałem mecze z trybun, czy to na Kałuży czy na Siedleckiego dziwiłem się: jak to jest, że klub mający tylu wiernych kibiców jest takim kopcuszkim. Pamiętajmy jednak o końcu tej bajki. O przemianie w piękna królową (...). Czy Cracovia nie zasługuje by mierzyć się z Barceloną czy Interem? Obiecuję, że jeśli tylko będę mógł pojedzie na każdy mecz pucharowy Pasów czy to do Islandii, czy Turcji (...)

(Co można zrobić...) Festyn na urodziny „Cracovii”, czyli w czerwcu. Będzie ciepło, wesoło, kolorowo: biało-czerwono. Niech zagra „Makino”, niech przyjdą zaproszeni goście. Corocznie robić podobnie aż hucznego 100-lecia!!! Zorganizować zbiórkę pieniędzy na różne cele: dziewczyny niech uszyją 100 metrową flagę-gigant w biało-czerwone pasy na jubileusz. Pokazać się z tą flagą na meczach, w telewizji, na Rynku. To ściągnie sponsorów. Myśleć! Nie drzemać, nie marudzić!

**Dariusz Przybyło, Nowy Jork**

P.S: Kiedy „Pasy” będą w kioskach Nowego Jorku?

Red: Zła wiadomość: „Pasy” zaleją nowojorskie kioski dopiero po zdobyciu Ligi Mistrzów, czyli... Dobra wiadomość – tak się składa, że klub postanowił właśnie organizować doroczny turniej piłkarski na kolejne „lecie” Cracovii. Wpadnij – to tylko dla Ciebie mały skok do Balić, a stamtąd na Kałuży już blisko...

OWENÓW DWÓCH



Zapomnij o kłopotach